

Jubileusz 30-lecia Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego, Szymbark–Wieżycy, 7 listopad 2013r.

7 listopada 2013 r. w Szymbarku i w Wieżycy świętowano jubileusz 30-lecia działalności Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego (dalej KUL). Pierwsza część odbyła się w Szymbarku w dawnej stodole.

Trzydzieści lat to dużo czasu. Czasu poświęconego na wprowadzaniu idei „szkoły dla życia”. Okresu bez wątpienia stawiającego nie lada wyzwania, ale bardzo bogatego w sukcesy zarówno dla nauczycieli jak i słuchaczy.

Listopadowy wieczór, w którym celebrowano 30. urodziny KUL-u, przebiegł w umownej formie Wieczornego Uniwersytetu Ludowego. Zgromadzeni uczestnicy: obecni i byli nauczyciele oraz słuchacze, goście – wśród nich liczne grono reprezentantów władz samorządowych z gmin, powiatów i województwa, przedstawiciele instytucji oświatowych i kulturowych, współpracownicy, a także społeczność lokalna. Stara stodoła, a dziś ciepła i przyjemna sala, wypełniła się po same brzegi. Wszyscy, niezależnie od roli w jakiej przybyli, zostali włączeni do grona słuchaczy tych szczególnych wieczornych zajęć. Rolę nauczyciela i prowadzącego wieczór objął Marek Byczkowski, twórca i od początku dyrektor uniwersytetu. Witając gości przypomniał myśl duńskiego duchownego filozofa N. F. S. Grundviga – twórcy koncepcji szkoły ludowej dla dorosłych, który powiedział; „Chłop, który czyta poezję, robi lepsze masło”. Zapropomował, by ta myśl przyświecająca wielu codziennym działaniom stała się także hasłem przewodnim trzydziestych urodzin KUL.

Jubileusz 30-lecia Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego został uświetniony koncertem o wielokulturowym wymiarze. Wędrówka poprzez kulturę kaszubską, ukraińską i klezmerską odzwierciedlała wielokulturowe działania rozwijane i pielęgnowane przez te 30 lat. Nie można bowiem mówić

o całościowej edukacji mieszkańców Kaszub, pomijając realia pomorskiej wielokulturowości. Podczas trzech dekad działalności KUL bardzo czytelnie zaznaczył swoją obecność edukacyjną wśród mieszkańców Kaszub i Pomorza. Działalność programowa skupiała się wokół projektów pielęgnowania edukacji regionalnej i międzykulturowej, edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz umożliwiania mieszkańcom regionu rozwijania kompetencji kluczowych. A podczas realizacji zadań zawsze trzeba pamiętać o najważniejszych przesłankach grundtvigiańskiej „szkoły dla życia”: partnerskiej relacji na linii nauczyciel–słuchacz, otwartego dialogu, podmiotowości uczestników zajęć i wykorzystywaniu ich doświadczeń życiowych.

Jak zazwyczaj bywa to w czasie UL-owskich spotkań, tak i tym razem ten szczególny wieczór rozpoczęto wspólnym śpiewem. Cały aktualny zespół Kaszubskiego UL powitał licznie przybyłych gości piękną i wszystkim dobrze znaną piosenką „Hej ode wsi do miasta”, która często śpiewana była w uniwersytecie ludowym Zofii i Ignacego Solarzów, ale także często gościła podczas rozlicznych zajęć w Kaszubskim Uniwersytecie Ludowym.

Na przestrzeni lat wielokrotnie ubarwiał śpiewem i tańcem KUL-owskie spotkania i konferencje Kaszubski Zespół Regionalny „Koleczkowianie”. Nie mogło go zatem zabraknąć i tym razem. Swoją piękną grą, śpiewem i tańcem, które unosiły się aż pod samą strzechę dawnej stodoły wprowadził gości w tradycyjny klimat Kaszub. Była to okazja, by powrócić pamięcią do lat dawnych, kiedy wszyscy biesiadowali przy wspólnym stole i razem z kapelą śpiewali znane przyspiewki.

Kolejnym wykonawcą był ukraiński artysta Wołodia Drozd, który od kilku lat mieszka w wielokulturowym Bytowie. W KUL-u występował w różnych rolach – jako nauczyciel, ale również jako uczestnik warsztatów i plenerów. Swoją grą na akordeonie przenosił gości na ukraińskie stopy w poszukiwaniu miłości i wolności. Podczas jubileuszowego koncertu porwał słuchaczy skocznymi rytmami ukraińskich ludowych pieśni, a także zaprezentował nietypową kaszubsko-ukraińską aranżację muzyczną znanych nam piosenek ludowych.

Długą drogę z Sejn do Wieżycy pokonała Orkiestra Klezmerska Teatru Sejneńskiego, którą tworzą młodzi ludzie związani z Fundacją i Ośrodkiem „Pogranicze – sztuk, kultur i narodów” w Sejnach – znaną instytucją odwołującą się w swojej pracy edukacyjnej i artystycznej do wielokulturowego dziedzictwa Europy Środkowowschodniej. Poruszyła ona publiczność pięknymi akordami i przeniosła do świata, w którym muzyka to pasja i miłość. Znałe już społeczności Kaszubskiego UL z koncertów „Na dachu” w Kłącz-

nie klezmerskie nuty, tym razem zafascynowały również wszystkich gości jubileuszowego koncertu.

Przytaczane podczas spotkania fragmenty wypowiedzi Karla Kristiana Æegidiusa, profesora Duńskiej Wyższej Wolnej Szkoły Nauczycielskiej (Den Frie Laererskole) w Ollerup – przyjaciela i mentora KUL-owskiego, przypomniały o tym, o czym powinno się pamiętać w aktywności edukacyjnej osób dorosłych: „instytucja «szkoły dla życia» powinna być miejscem, w którym z jednej strony panuje domowa i bezpieczna atmosfera, a z drugiej również przestrzeń, w której każdy z uczestników znajdzie dobry grunt do podejmowania wyzwań intelektualnych i edukacyjnych. Uniwersytet ludowy powinien też postrzegać każdą osobę jako wyjątkową i posiadającą wyjątkowe potrzeby i umiejętności, które należy zaspokajać i rozwijać w indywidualnym procesie edukacji”. Kolejne słowa K. K. Æegidiusa odnosiły się do filozofii pracy z drugim człowiekiem w myśl koncepcji „szkoły dla życia”, w której program oświatowy powinien zawierać trzy elementy:

pierwszy – egzystencjonalny, budujący tożsamość każdej osoby i rozwijający umiejętności radzenia sobie z problemami osobistymi;

drugi – zawierający zdobywanie wiedzy i rozwijanie różnorodnych umiejętności praktycznych;

trzeci – obywatelski, co oznacza, że każdy słuchacz wyższej szkoły ludowej (uniwersytetu ludowego) powinien być świadom mechanizmów funkcjonujących w społeczności, której jest członkiem oraz wiedzieć, w jaki sposób decyduje się o różnych sprawach ważnych dla społeczeństwa i jak w tym procesie decyzyjnym aktywnie uczestniczyć.

Druga część jubileuszowego spotkania odbyła się w siedzibie Kaszubskiego UL-u, który dla wielu osób był i jest domem – miejscem spotkań, rozmów i kształcenia. Tu czas wypełniały rozmowy, biesiadowanie z śpiewem i tańcem do rana. A było o czym rozmawiać. Przez trzy dekady uniwersytet zrealizował bowiem wiele cennych inicjatyw, z których skorzystali nie tylko członkowie lokalnej społeczności. Oczywiście z biegiem lat zmieniały się pewne aspekty, głównie formy działalności KUL-u. Zaczęło się od kursów kulturalno-oświatowych dla animatorów świetlic wiejskich, poprzez szkolenia dla samorządów lokalnych po 1989 r., aż po różne tematycznie kursy dla rolników, osób pozostających bez pracy, spotkania z seniorami i młodymi – zmierzające do podnoszenia wiary we własne siły i możliwości, kreowania aktywności społecznej i zawodowej, aż po kompetencje partycypacyjne w sprawach publicznych. Jednym zdaniem można powiedzieć, że czasy się zmieniły, ale idea kształcenia i wychowania osób dorosłych dla obywatelskości pozostała.

Alina Leszczyńska, Monika Rolbiecka